

# NASZA GMINA



CZYTELNIA MBP

MIESIĘCZNIK GMINY ŚNIADOWO Nr 12/październik 2004r. ISSN 1732-2782

Wojna o handel  
w niedziele

SPRZĄTAMY  
PO SWOICH  
PUPILACH

DARMOWE  
BILETY DO KINA!

DO WYGRANIA  
TALON-50 ZŁ!

KTO DOSTAŁ  
NAGRODĘ?

Urodziny  
Naszej  
Gminy

8 10 2004



Projekt okładki: MAREK FILIPKOWSKI

TYLKO  
150  
zł



## W numerze:

*Kronika gminna.....	2
*Urodziny Naszej Gminy.....	2
*Wojna o handel w niedziele.....	3
*XVI sesja.....	3
*Ludzie listy piszą.....	4
*Poczta w Szczepankowie.....	5
*Spotkanie z pisarzem.....	5
*Kolekcjoner.....	6
*Polowanie na grzyby.....	7
*Remonty dróg w gminie.....	7
*Nie tylko gaszą.....	8
*Europejski Fundusz Społeczny.....	9
*Kronika życia.....	9
*Strażackie interwencje.....	9
*Ogłoszenia.....	9
*Pamiętnik śniadowianki.....	10
*Loteria.....	10
*Sprzątanie świata.....	11
*Ślubowanie w Szczepankowie.....	11
*Sport.....	11
*Nagrody.....	11
*Kino Millenium zaprasza.....	12

# KRONIKA GMINNA



**13 września** -Wójt Gminy Śniadowo uczestniczył w uroczystym otwarciu Powiatowego Centrum Reagowania. Instytucja funkcjonuje w siedzibie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży, a jej zadaniem jest usprawnienie udzielania pomocy w czasie wypadków drogowych.

**15 września** -odbyła się kolejna Sesja Rady Powiatu Łomżyńskiego.

**17-19 września** -uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum wraz z wychowawcami uczestniczyli w akcji Sprzątanie Świata.

**27 września** -Rada Gminy Śniadowo, obradując na sesji, podjęła uchwały w sprawie m.in.:

- zmian w budżecie gminy w 2004 roku,
- przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości w miejscowościach Stara Jakać, Sierzputy Zagajne oraz Brulin,
- przystąpienia do realizacji modernizacji oświetlenia ulicznego na terenie całej gminy.

Ponadto radni wysłuchali informacji na temat działalności kół łowieckich na terenie gminy oraz planów inwestycyjnych Zakładu Energetycznego Białystok w zakresie reelektryfikacji wsi.

**28 września** -odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie Wspólników Lokalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych, na którym wybrano Radę Nadzorczą Funduszu. Wkrótce zainteresowani będą mogli zgłaszać się do tej instytucji.

**30 września** -wójt gminy uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Powiatu Łomżyńskiego. Zarząd wstępnie wyraził zgodę, aby przystąpić wspólnie z gminą Śniadowo do budowy nowej siedziby gimnazjum w Śniadowie, gdzie zostanie zlokalizowana również szkoła ponadgimnazjalna.

**1 października** -kolejny rocznik pierwszoklasistów Gimnazjum w Śniadowie złożył ślubowanie. Szkoła funkcjonuje już szósty rok.

**5-8 października** -na terenie Niemiec przebywała 7 osobowa delegacja gminy Śniadowo w ramach współpracy partnerskiej. W czasie pobytu zwiedzano firmy BMW, Einhell, Weko. Złożono wizytę w tamtejszym szpitalu powiatowym i gospodarstwie agroturystycznym. Zapoznano się również z renowacją kościoła oraz ulic w Markhofen. Odbyło się także seminarium na temat współpracy komunalnej samorządów.

**18 października** - z udziałem najwyższych władz powiatowych odbyła się w Łomży konferencja związana z inauguracją wypłat rolnikom bezpośrednich dopłat obszarowych.

## URODZINY NASZEJ GMINY

Szanowni Państwo!

To już rok jesteśmy z Wami. Co miesiąc przedstawialiśmy naszym Czytelnikom najciekawsze i najważniejsze wydarzenia rozgrywające się na terenie gminy Śniadowo. Mamy nadzieję, że jeszcze przez wiele lat będziemy mogli służyć Państwu rzetelnymi i obiektywnymi informacjami o życiu naszej gminnej wspólnoty.





# WOJNA O HANDEL W NIEDZIELE



## W KRAJU

W ostatnich miesiącach prawie na terenie całego kraju samorządowcy, politycy i zwykli obywatele dyskutowali na temat ograniczenia lub całkowitego zakazu handlu w niedzielę. W kilku gminach i miastach nawet wprowadzono ten zakaz, lecz już w następnych tygodniach go odwołano. Niewątpliwie temat ten wywołuje wśród Polaków wiele emocji.

W Szczecinie działacze pewnej partii politycznej chcieli wprowadzić zakaz handlu w niedzielę i święta. Jej przedstawiciele złożyli w biurze prezydenta miasta projekt uchwały w tej sprawie. Działacze partii pragnęli, by w niedzielę i święta w Szczecinie czynne były tylko placówki usługowe, np. kawiarnie oraz apteki i stacje benzynowe. Wszystkie sklepy, bez względu na wielkość, miałyby być w tym czasie zamknięte.

Podobnie rozwiązanie przyjęto w Radomiu, ale prezydent miasta złożył już projekt uchwały uchylającej te ograniczenia. Na razie sklepy w Radomiu mogą być otwarte w niedzielę przez 3 godziny, od 11.00 do 14.00. Obecnie wśród radnych trwają konsultacje na temat skutków wprowadzenia uchwały, samorządowcy dokonują także analiz prawnych.

Burzliwa atmosfera towarzyszyła debacie zorganizowanej w poznańskim urzędzie miasta, poświęconej projektowi wprowadzenia uchwały ograniczającej handel w niedzielę i święta w Poznaniu. Zakazu nie wprowadzono.

Do rad miast i gmin w Słupsku, Ustce, Bytowie, Miastku, Kobylnicy i Człuchowie trafiły wnioski pewnego związku zawodowego o wprowadzenie zakazu handlu w niedzielę. Związkowcy chcą, by samorzady podjęły uchwały jak najszybciej.

Grupa łódzkich radnych w lipcu tylko jednym głosem przegrała uchwalenie zakazu handlu w niedzielę i święta. Na konferencji prasowej poinformowali, że przechodzą do drugiej rundy walki.

## W GMINIE ŚNIADOWO

Temat handlu w niedzielę nie pozostał bez echa także w naszej gminie. W rozmowach z mieszkańcami często nawiązywano do tego problemu. Na przełomie września i października redakcja Naszej Gminy przeprowadziła anonimową ankietę wśród mieszkańców naszej lokalnej społeczności. Przebadano 598 osób pochodzących z różnych miejscowości i środowisk.

**Dokładną analizę tych ankiet przedstawimy czytelnikom w następnym numerze miesięcznika.**

## XVI SESJA

27 września 2004 r. odbyła się XVI Sesja Rady Gminy Śniadowo. Przerwa wakacyjna spowodowała, że na sesji radni gminy pracowali nad podjęciem aż 12 uchwał. Obradowano i głosowano za przyjęciem uchwał w sprawie:

- ✎ zmian w budżecie gminy na 2004 rok;
- ✎ określenia zakresu i formy informacji wójta gminy o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze roku budżetowego;
- ✎ trybu postępowania o udzielenie dotacji podmiotom nie zaliczonym do sektora finansów publicznych i nie działających w celu osiągnięcia zysku, na cele publiczne związane z realizacją zadań gminy, sposobu jej rozliczenia oraz kontroli wykonania zadań zleconych;
- ✎ programu współpracy gminy Śniadowo z organizacjami pozarządowymi na rok 2004. Według § 1 program ten stanowi element polityki społeczno - finansowej gminy. Obszarami współpracy gminy Śniadowo z organizacjami pozarządowymi w 2004 r. są:
  - ✓ działalność charytatywna,
  - ✓ ochrona i promocja zdrowia,
  - ✓ działalność na rzecz osób niepełnosprawnych,
  - ✓ działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych,
  - ✓ krajoznawstwo oraz wypoczynek młodzieży,
  - ✓ działalność kulturalna i oświatowa,
  - ✓ upowszechnianie kultury i sportu,
  - ✓ ochrona środowiska (§ 4 uchwały);
- ✎ przystąpienia do realizacji i sfinansowania projektu "Biblioteki Publicznej - Internet - Informacja - Społeczeństwo w województwie podlaskim w latach 2004 - 2006". Według § 1 gmina przystąpi do realizacji projektu w 2005 r. w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Źródłem finansowania projektu będą:
  - ✓ budżet gminy - 25 % kosztu projektu,
  - ✓ środki z EFRR - pozostała kwota;
  - ✎ zaciągnięcia pożyczki pomostowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku na sfinansowanie inwestycji pod nazwą "Rozbudowa stacji uzdatniania wody SHU Stare Ratowo z rurociągiem tłocznym i budowa sieci wodociągowej do stacji paliw w Jakaci Dwornej";
  - ✎ zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony



Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku na sfinansowanie inwestycji pod nazwą "Rozbudowa stacji uzdatniania wody SHU Stare Ratowo z rurociągiem tłocznym i budowa sieci wodociągowej do stacji paliw w Jakaci Dwornej";

• likwidacji Filii Szkoły Podstawowej im. Pułku 3 - go Strzelców Konnych w Śniadowie z siedzibą w Sierzputach Zagajnych;

• zamiaru likwidacji Filii Szkoły Podstawowej im. Pułku 3 - go Strzelców Konnych w Śniadowie z siedzibą w Starych Duchnach;

• wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej w formie przetargu;

• wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej w formie przetargu. Według uchwał przeznaczono do sprzedaży w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego nieruchomości położone we wsi Stara Jakać, Sierzputy Zagajne i Brulin.

## SPRZĄTAMY PO PSACH

Ostatnią z uchwał była uchwała w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Śniadowo. Oto kilka paragrafów, które chcemy zacytować mieszkańcom naszej gminy, a które obowiązują każdego z nas:

Rozdz. III

§ 4. Właściciele nieruchomości mają obowiązek wyposażać nieruchomość w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymania je w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym.

§ 5. Na każdego właściciela nieruchomości, na którego terenie powstają odpady, nakłada się obowiązek gromadzenia odpadów komunalnych w urządzeniach do tego przeznaczonych i przekazywania ich do

wywozu jednostkom wywozowym lub wywożenia na Międzygminne Składowisko Odpadów Komunalnych w Ratowie Piotrowie we własnym zakresie potwierdzone odpowiednimi dowodami zapłaty, np. pokwitowaniem.

§ 18. Zabrania się wysypywania i składowania odpadów komunalnych w miejscach do tego nie przeznaczonych. Stałe odpady komunalne należy składować na wyznaczonym składowisku odpadów komunalnych.

§ 19. Właściciele nieruchomości zobowiązani są do oczyszczania ze śmieci, śniegu, lodu, błota i innych zanieczyszczeń chodników położonych wzdłuż ich nieruchomości.

Rozdz. IV

§ 22. Na każdej nieruchomości zamieszkałej lub na której jest prowadzona działalność gospodarcza powinien być co najmniej jeden pojemnik 110 l, który należy opróżniać dwa razy w miesiącu. Odpady komunalne stałe wywożone przez właścicieli nieruchomości we własnym zakresie winny być wywożone przynajmniej raz na kwartał na składowisko gminne w Ratowie Piotrowie. Dozwolone jest korzystanie kilku sąsiadów z pojemników ustawionych razem. Objętość łączną pojemników oblicza się na podstawie liczby mieszkań (gospodarstw domowych). Obowiązki i odpowiedzialność wynikające ze wspólnego korzystania z pojemnika ponoszone są solidarnie.

§ 37. Przy zakładach usługowych, handlowych, rzemieślniczych, szkołach, zakładach przemysłowych, w parkach oraz miejscach o dużym natężeniu ruchu pieszego winny być ustawione kosze uliczne.

§ 38. Obowiązek usuwania odpadów z koszy ulicznych ciąży na gminie.

Rozdz. VI

§ 42. Na właścicieli nieruchomości nakłada się obowiązek systematycznego opróżniania

zbiorników (szamb) przynajmniej raz na kwartał.

Rozdz. X

§ 55. Posiadacze psów na terenie Gminy Śniadowo zobowiązani są do zachowania środków ostrożności przy utrzymaniu psa.

§ 56. Zabrania się:

1) puszczania psa samopas;

2) pozostawienia psa bez dozoru, jeżeli zwierzę to jest nienależycie uwiązane lub nie znajduje się w pomieszczeniu zamkniętym na terenie zabezpieczonym;

3) wprowadzania psów do placówek handlowych, zakładów usługowych, lokali gastronomicznych, zakładów produkcji spożywczej i pomieszczeń użyteczności publicznej;

4) wprowadzania psów do piaskownic, na terenie placu zabaw i boisk.

§ 57.1. Wyprowadzanie psów dozwolone jest jedynie na smyczy i w kagańcu.

§ 59. Psy bezpańskie i pozostające bez opieki podlegają odłowieniu.

§ 60. W razie zanieczyszczenia przez utrzymane zwierzę domowe terenów i obiektów przeznaczonych do wspólnego użytku, posiadacz zwierzęcia obowiązany jest do niezwłocznego usunięcia zanieczyszczeń.

Rozdz. XI

§ 61. Właściciel nieruchomości utrzymujący zwierzęta gospodarskie zabezpiecza nieruchomość przed opuszczeniem przez zwierzę.

## INTERPELACJE

Poza podjętymi uchwałami radny gminy, pan Paweł Kończyk wystąpił z wnioskiem o zmianę nawierzchni chodników na terenie Śniadowa. Padło też zapytanie ze strony sołtysa Śniadowa, pani Teresy Korytkowskiej o przyczynę braku bieżącej wody w gospodarstwach domowych na terenie miejscowości Śniadowo.

## ŁUDZIE LISTY PISZĄ

**W**e wrześniu na adres naszej redakcji wpłynął pewien list z Warszawy, w którym jego autorka wypowiada się na temat naszej gminy i ludzi tu mieszkających. Są to miłe i pochlebne opinie, więc z przyjemnością je poniżej publikujemy.

Szanowny Panie Redaktorze Naczelny!

Byłam w gościnnej Ziemi Śniadowskiej i jestem oczarowana nie tylko pięknymi widokami krajobrazowymi dookoła Śniadowa, ale- i to przede wszystkim niebywałą gościnnością ludzi tam mieszkających.

Dla mnie, stałej mieszkanki stolicy, Śniadowo jest oazą ciszy i spokoju. Wyrazem dumy Śniadowa jest wspaniały herb ślepowron usytuowany w rynku, piękny kościół, którego wieżę widać z daleka, zabytkowy dom gminy oraz cmentarz, który jest historią tego miejsca. Bowierni spoczywają tu w chwale i czci bohaterowie od powstań w 1963 roku, poprzez zbiorową mogiłę poległych w walce z bolszewizmem w roku 1920 aż do współczesności. Jakże piękne i zadbane są tu mogiły, ileż serca i bólu w napisach: „Boże, złącz nas w przyszłym życiu” albo „Harcistrz- pedagog- żołnierz AK”. Szkoda tylko, że historyczny grób obywateli ziemskich Śniadowa (Konstancji z Brzuchalskich Blenau i Franciszka Doberskiego) jest zaniedbany i w niełasce. Może Pan Redaktor miałby wpływ na wielobnego księdza Proboszcza?



Na każdym kroku spotykałam się z grzecznością i uprzejmością. Czy to, kiedy oglądałam bocianie gniazdo na wsi niedaleko Śniadowa, czy kiedy zadumałam się na starym dworcu PKP skąd wywożono ludzi na Sybir. Szkoda że nie ma dojazdu do Śniadowa koleją, ale resztki ładnego i dawnego dworca głównego jeszcze zostały. Nie ma też już i przemysłu jak kiedyś.

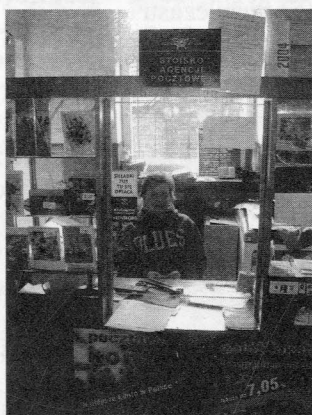
Jest za to nowoczesna stacja diagnostyki samochodów, gdzie nie bacząc na godziny pracy, zawsze można liczyć na fachową i jakże przyjazną pomoc. Wdzięczna jestem za gościnę w tym pięknym zakątku Ziemi Łomżyńskiej. Zakończę moje wspomnienia słowami Ojca Świętego: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

I tacy są właśnie ludzie, u których miałam szczęście zatrzymać się, bo to ludzie z krwi i kości ze Śniadowa.

P.S. Byłabym wielce zobowiązana Panu, gdyby zechciał Pan zamieścić moje wspomnienia w swoim Wydawnictwie.

Z poważaniem  
(mieszkanca Warszawy)

## POCZTA W SZCZEPANKOWIE

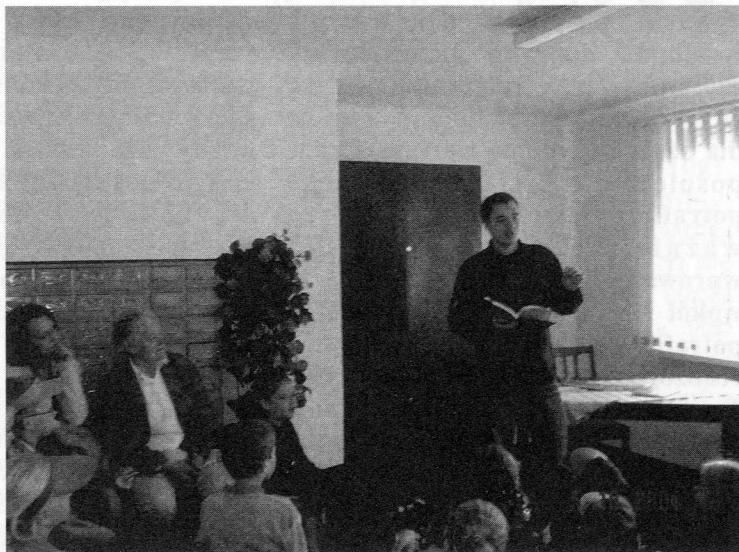


Od dwóch miesięcy w Szczepankowie znów działa poczta. Agencja Pocztaowa Szczepankowo świadczy usługi w zakresie przyjmowania: przesyłek listowych w obrocie krajowym i zagranicznym, paczek i przekazów w obrocie krajowym, wpłat na rachunki bankowe i opłat radiofonicznych, telegramów i listów wartościowych, zamówień na abonament filatelistyczny, reklamacji pocztowych. Punkt pocztowy prowadzi sprzedaż znaczków, kart pocztowych, kopert, kartonów do paczek i gazet. Na poczcie można zarejestrować odbiorniki RTV i dokonać obrotu czekowego i oszczędnościowego na rzecz banków wskazanych przez RUP.

## ŻYCZENIA

Dla wszystkich pracowników oświaty redakcja NG składa najserdeczniejsze życzenia -pełne sukcesów, szczęścia i słońca przez cały rok!

# SPOTKANIE Z PISARZEM



5 października 2004r. odbyło się w Bibliotece Publicznej Gminy Śniadowo spotkanie autorskie ze znanym i lubianym pisarzem książek dla dzieci i młodzieży- Grzegorzem Kasdepke.

W spotkaniu wzięły udział dzieci z klas drugich i trzecich szkoły podstawowej wraz z opiekunami. Spotkanie rozpoczęło się od pieczenia ciasteczek wg przepisów Kuby i Buby (głównych bohaterów książki pod tytułem tym samym tytułem). W miłej, pachnącej ciastkami atmosferze pisarz bawił dzieci zabawnymi scenkami najnowszej książki „**Bon czy Ton, czyli savoir-vivre dla dzieci**”. Jest to zbiór stu niezwykle zabawnych króciutkich opowiadań, które w przystępny sposób wyjaśniają podstawowe pojęcia i zasady savoir-vivru. Wprawdzie książką tą adresowana jest do dzieci, ale równie chętnie sięgają po nią osoby dorosłe.

\*\*\*\*\*

Książki Grzegorza Kasdepke cieszą się dużą popularnością wśród dzieci.

„Kacperiada- opowiadania dla łobuzów i nie tylko” została wyróżniona w konkursie na Bestseller Roku przez Fundację Świat Dziecka, otrzymała również nagrodę literacką im. Kornela Makuszyńskiego.

Książka „**Co to znaczy, czyli 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń**” jest to zbiór 1001 polskich frazeologizmów przystępnie i dowcipnie wyjaśnionych w krótkich opowiadaniach o Bartusiu i jego rodzinie. Książka ta otrzymała nagrodę Edukacja XXI.

„Kuba i Buba, czyli awantura do kwadratu”- książka w doskonały sposób łącząca zabawę z elementem dydaktycznym. Czyta się ją z nieustającym zainteresowaniem i ciekawością, co też jeszcze wymyślą pomysłowe dzieciaki.

Ukryta dydaktyczna wymowa książek G. Kasdepke zachwyca dorosłych i bawi dzieci. Dlatego zachęcamy wszystkich do sięgania po książki tego autora.

Wszystkie pozycje tego pisarza znajdziemy w Bibliotece Publicznej w Śniadowie.

### Ciekawostki!

G. Kasdepke to współscenarzysta bardzo popularnej telenoweli *Klan*, wieloletni redaktor naczelny „Świerszczyka”. Swoje opowiadania publikuje w „Świerszczyku” i „Komiksowie”- dodatku weekendowym Gazety Wyborczej.



## KOLEKCJONER

**W**e współczesnym świecie, gdzie wszechwładnie panuje pogoń za wszelkimi dobrami materialnymi, czasami warto zatrzymać się na chwilę i zastanowić się nad tym co dla nas ma ogromną wartość. Czy w pośpiechu życia codziennego potrafimy jeszcze marzyć, a co ważniejsze nasze marzenia wprowadzać w czyn. Okazuje się, że wokół nas są jeszcze ludzie, którzy potrafią żyć z pasją i konsekwentnie realizować swoje młodzieńcze ideały. Jedną z takich osób jest powszechnie znany leśniczy pan Bogdan Zieziula, który zechciał opowiedzieć nam o tym, co kocha robić w wolnych chwilach.



**•Jest Pan od wielu lat kolekcjonerem. Często słyszałam, że dla ludzi z pasją gromadzone przez nich przedmioty mają swoją niepowtarzalną wartość, historię a nawet duszę. Czy zechciałby Pan naszym czytelnikom opowiedzieć o swym kolekcjonerskim zamiłowaniu?**

-W szczególności pasjonuję się starymi motorami, aczkolwiek nie bez zainteresowania przechodzę obok innych staroci (militaria, stare monety, książki o starej motoryzacji). Według mnie wszystkie stare przedmioty w tym także stare motocykle (old tajmery) mają swoją duszę, serce oraz historię i były na swój sposób użytkowane, ich zniszczenie jest niepowetowaną stratą. Każdy posiadany motocykl darzę szczególnym sentymentem, gdyż wiąże się to ze spełnieniem moich dziecięcych i młodzieńczych marzeń. Dlatego mam dużo satysfakcji, jeżeli z wraka, który znajdę na składowisku złomu, stworzę w pełni sprawny motocykl nadam mu pierwotny kształt i szatę. Proszę mi wierzyć, że po uruchomieniu go, on ze mną rozmawia - jego głos to praca silnika. Jest mi naprawdę wdzięczny i potem dumnie reprezentuje się i pręży na wystawach i zlotach. To jest prawda.

To trzeba czuć. Swoje motocykle kolekcjonuję już od 27 lat.

**•Który lub które z eksponatów stanowią dla Pana największą wartość sentymentalną?**

-Z posiadanych przeze mnie motocykli każdy ma swoją wartość. Nie klasyfikuję ich na lepsze i gorsze. Gdyż dla znawcy i hobbysty każdy egzemplarz ma swoją ogromną wartość związaną z jego produkcją i eksploatacją. Być może dla niektórych liczy się tylko to, co się błyszczy, jest duże i szybkie. Ja w szczególności przywiązuję wagę do naszych polskich motocykli. Bo to jest nasza historia i tylko szkoda, że nasz rodzimy przemysł motocyklowy upadł. Mam cichą nadzieję, że powtórnie się rozwinie, przecież już przed II wojną światową mieliśmy pięknego *Sokoła*.

**•Pana zainteresowania na pewno pochłaniają dużo czasu i oczywiście nie mogę nie zapytać jak do Pana pasji odnosi się rodzina.**

-Doprowadzenie do stanu oryginalnego starego motocykla wymaga dużo czasu i chcąc go z pieczołowitością odtworzyć, pamiętając o najdrobniejszych szczegółach, to trzeba naprawdę włożyć w to dzieło dużo wysiłku i pracy. To nie jest krótkotrwały proces. Restauracja trwa przynajmniej



rok czasu lub dłużej, to zależy od stanu wyjściowego motocykla, to jest jego kompletności stanu technicznego. A odtworzyć to trzeba na stan pierwotny łącznie z kolorystyką. Dzięki kolegom kolekcjonerom, firmom, pasjonatom czas renowacji skraca się. Na szczęście jest jeszcze garstka ludzi, która rozumie nasze potrzeby i w różny sposób pomaga nam. Dotyczy to spraw fachowych tj. tapicerskich, ślusarskich i tokarskich. Bo przecież sam nie potrafię wykonać wszystkich czynności. Dzięki im za to. Lecz przyznaję szczerze, że najczęściej satysfakcji sprawia mi to, jak dużo

rzeczy zrobię sam. Wielu moich znajomych zapaliło się do takiego hobby, lecz długo nie wytrwali. Proszę mi wierzyć, to proces długotrwały wymagający dużo cierpliwości, samozaparcia a nawet czasami wyrzeczeń, ale ja nie żałuję tego. Ożywiłem 25 żelaznych rumaków z czasów mojego ojca, mojej młodości i niech je oglądają młodszy, niech będzie to dla nich poglądową lekcją historii motoryzacji.

**•Proszę opowiedzieć o reakcji otoczenia na Pana hobby.**



-Reakcje, no cóż, przeważnie pozytywne. Osiągnąłem w tej dziedzinie pewien poziom. Posiadam certyfikaty na niektóre swoje maszyny. Dwa na warszawę 204 z 1966 roku nazwaną żartobliwie przeze mnie Białą Damą (bo taką jest), certyfikat na urala z koszem w wersji militarnej, dyplomy i puchary na motocykl junak M07 z 1959r., na którym mój syn Tomasz zajął na Ogólnopolskim Zlocie Gwiazdzistym w Łomży I miejsce w kategorii motocykli i I miejsce w kategorii elegancji. To naprawdę cieszy. Muszę przyznać, że tym „motocyklizmem” zainteresowani są moi synowie - starszy Michał i młodszy Tomasz. Michał, student VI roku medycyny jeździ czterocylindrową HONDA SHADOV 650 cm z 1984r. Pomimo przyszłego zawodu nie związanego z motocyklami jego zainteresowanie jest duże i to cieszy. I tak trzymać. Młodszy Tomasz, uczeń Technikum Samochodowego w Łomży całkowicie związany z kierunkiem. Od szkoły podstawowej koniecznie chciał być mechanikiem, jest nim i to naprawdę dobrym i obiecującym. Na pewno dla niektórych ludzi to (delikatnie mówiąc) kupa złomu i być może cicho się śmieją. Lecz każdy człowiek posiadający pasję wie, jakie to jest ważne. Synowie w wolnych



chwilach pomagają mi w remontach, mamy wspólny temat, wspólne wyjazdy na złoty. Razem byliśmy już wielokrotnie na złotach w Ełku, Siedlcach, Ciechanowie, Łomży i Zambrowie. Odbywamy również indywidualne wycieczki i spotkania z kolegami, którzy jak my są podobnie pozytywnie zakręceny. Zrzeszeni jesteśmy w Klubie Motocyklowym „Podkowa” działającym pod patronatem Automobilklubu Łomżyńskiego. Oprócz tego posiadam licencję sędziego zawodów motokrosowych, które są organizowane na piątnickich fortach. Żona zaś oczywiście chciałaby, abym więcej czasu spędzał w domu.

**•Jest Pan leśniczym, a więc większość czasu spędza Pan w leśnych zakątkach i mógłby Pan wiele miłych rzeczy o lesie opowiedzieć. Lecz chcę zapytać czy jest coś co w związku z lasem budzi Pana niepokój?**

-Leśniczym jestem już 30 lat (kiedy to minęło?). Hobby swoją drogą, ale praca jest najważniejsza. Staram się aby moje zainteresowania nie kolidowały z pracą. To da się pogodzić. W młodości chciałem być „samochodziarzem” to jednak las, jego piękno i zwierzęta przeważały szalę przyszłego zawodu.

Zostałem leśnikiem, nie żałując tego, a swoje marzenia z lat dziecińczych i młodości realizuję do dnia dzisiejszego. Być może jest to dziwne, ale prawdziwe. To naprawdę można połączyć i się spełnić. Staram się zawsze godnie reprezentować swoją firmę, swój zawód i swoją gminę na złotach, wystawach i pogadankach. To fajnie być zmotoryzowanym leśnikiem, godnie reprezentować nasze piękne lasy i przyrodę. Nieprawdą jest, jak czasami ktoś uszczypliwie powie, że mechanik i leśnik to nie rzemieślnik. Jestem i jednym i drugim, oby tak dalej. Na pewno w tej sztafecie pałeczkę przekaże swoim synom.

Przez 30 lat mojej pracy w lasach było dużo różnych historii- zabawnych, smutnych, czasami tragicznych, jak to w życiu. Piękny las jest natchnieniem artystów. Na swój sposób każdy go widzi inaczej, myślę że o miłych sprawach związanych z lasami opowiemy sobie w najbliższym czasie. Natomiast mój niepokój związany z lasem dotyczy:

•Problemu śmieci, to co się widzi, co ludzie wywożą do lasu, to okropieństwo! Być może młode pokolenie to zrozumie- oby!

•Brak kultury zachowania w lesie

niszczenie chronionych roślin, nieodpowiedni zbiór grzybów i innych płodów leśnych, dewastacyjne wycięty lasów prywatnych, niszczenie mrowisk, gniazd ptasich, bezmyślne wypalanie traw.

**W kolekcji pana Bogdana Zieziuli znajdują się:**

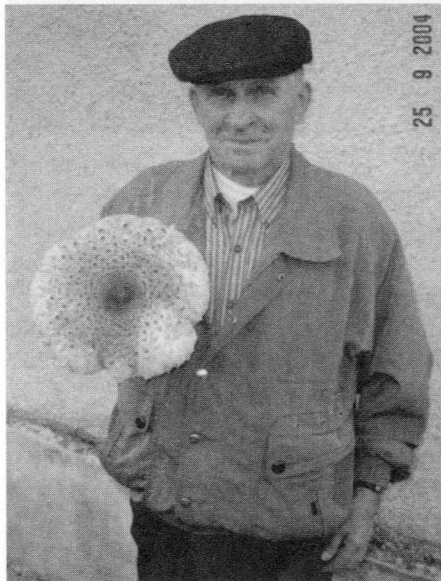
Junak M07 z roku 1959, junak M10 z 1963, MZ ES „JASKÓŁKA” z 1959, jawa 175 z 1959, CZ 175 Sport z 1959, ural 650 z 1981, DNIEP MT16 z 1981, SHL M11 z 1966, SHL M05 z 1952, WFM M06 150cm<sup>3</sup> z 1964, WFM M06 125cm<sup>3</sup> z 1953, pannonia TLF z 1960, IŻ Planeta 56 z 1962, WFM OSA 175cm<sup>3</sup> z 1964, wiatka WP 150cm<sup>3</sup> z 1959, GRITZNER SACHS 50 z 1962, SIMSON SUHL 50cm<sup>3</sup> z 1961, WSK 125cm<sup>3</sup> z 1968, SHL M17 Gazela z 1968, warszawa 204 z 1966, syrenka 105 z 1978.

*Od redakcji:*

Widzieliśmy, jakim wrakom pan Bogdan przywraca świetność. Dlatego też jeżeli posiadacie Państwo bezużyteczne dla Was namiastki starych motorów, nie wyrzucajcie ich, bo są wśród nas ludzie, którzy kochają przywracać im utracone piękno.

*Dziękujemy za rozmowę.*

## POLOWANIE NA GRZYBY



**P**rzyszła złota jesień i zaczęło się wielkie grzybobranie. Wielu mieszkańców naszej gminy udaje się do lasu, by szukać grzybów. W naszych lasach najczęściej znajdujemy podgrzybki, kurki, maślaki, „czerwone łebki”, koźlaki, kanie, a przy odrobinie szczęścia można upolować prawdziwego prawdziwka!

25 września w

brulińskich lasach pan Aleksander Bruliński z Brulina znalazł ogromną kanię, prawdopodobnie największy jadalny grzyb znaleziony w tym sezonie przez mieszkańca naszej gminy.

Podobnie jak z gigantycznym pomidorem, o którym wspomnieliśmy Państwu w zeszłym miesiącu, tak i kania pana Brulińskiego skończyła swój żywot na kuchennym stole. Była pyszna, niczym schabowy!

## REMONTY DRÓG W GMINIE

**K**ażdy posiadacz czterech kółek doskonale wie, w jakim stanie są polskie drogi. Zatem zawsze cieszymy się, kiedy właściwe służby drogowe poprawiają kondycję naszych dróg.

Od kilkunastu lat w fatalnym stanie (nierówności i dziury) znajduje się droga ze Śniadowa do Szczepankowa. Na początku października wyremontowano niewielki odcinek (ok. 200 m) tejże drogi. Szkoda że tylko tyle, ponieważ należałoby wymienić całą nawierzchnię do miejscowości Osobne.

Kierowcy korzystający z drogi krajowej 677 (Śniadowo - Ostrów Mazowiecka) muszą być przygotowani na utrudnienia w ruchu drogowym na odcinku: stacja paliw Benzol-Gostery. W wyniku remontu obowiązuje tam ruch jednokierunkowy regulowany sygnalizacją świetlną.





# Nie tylko gaszą

Wieża remizy strażackiej w Śniadowie (wysokość ok. 15 m) cieszy się ostatnio dużym zainteresowaniem zarówno wśród strażaków jak i mieszkańców Śniadowa. To za sprawą specyficznego szkolenia ratowniczego, jakie przechodzą śniadowscy druhowie. Potrzeba niemałej odwagi, aby wyjść z okna wysokiego budynku, zwłaszcza, że jedynym zabezpieczeniem jest lina wspinaczkowa średnicy 10 mm. Do takich wniosków dochodzili chłopcy z OSP po pierwszej próbie wykonania zjazdu.



*-Kierując się doświadczeniami z lat służby początkowo harcerskiej, później wojskowej, chciałem wspólnie z kolegą-instruktorem ratownictwa medycznego z Łomżyńskiego Koła PCK, kontynuować swoje zainteresowania, a przy okazji wprowadzić nowy rodzaj działań ratowniczych w struktury Ochotniczej Straży Pożarnej - wspomina prezes jednostki Grzegorz Zaorski.*

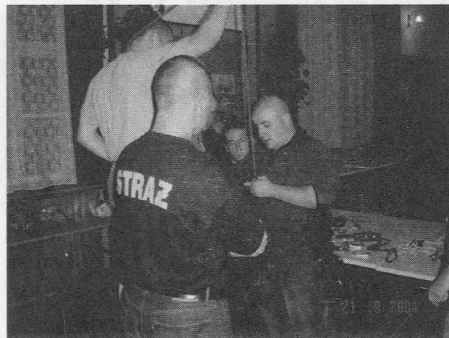
Widowiskowe pokazy zjazdów linowych wykonywane podczas ćwiczeń, to niejednokrotnie jedyny możliwy do realizacji sposób ratowania ofiar wypadków uwięzionych w głębokich studniach, rozpadlinach skalnych, trudnodostępnych dla mechanicznych podnośników. Techniki ratownictwa wysokościowego stosowane są głównie w górach przez grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz w dużych aglomeracjach przez Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze Państwowej Straży Pożarnej. W ochotniczej straży pożarnej ratownictwo wysokościowe to

rzadko spotykana i wymagająca solidnego przygotowania technika, więc nową przygodę strażaków rozpoczęło szkolenie teoretyczne, w którym wzięli udział - Felter Grzegorz, Cienkus Krzysztof, Modzelewski Adam, Gawek Grzegorz, Bruliński Tomasz, Eliasz Paweł i Zalewski Daniel.

Przemysław Kowalewski-instruktor prowadzący zajęcia wywierał ogromny nacisk na poprawne używanie sprzętu. Dużo czasu poświęcił również elementom szkolenia związanym z zabezpieczeniem i asekuracją ratownika przez kolegów. Praca na wysokościach to przede wszystkim praca w zespole, gdzie poprawne używanie przyrządów oraz ich dokładne sprawdzenie przed wykonaniem zadania jest sprawą życia lub śmierci.

Po kilku godzinach zajęć teoretycznych przyszedł czas na sprawdzian praktycznych umiejętności.

Było słoneczne, niedzielne popołudnie-26 września. Spojrzenie w dół z okna kilkunastometrowej wieży dawało sporo do myślenia śmiałkowi, który za chwilę miał ją zobaczyć z zupełnie innej perspektywy. Ćwiczenie polegało na prawidłowym założeniu uprzęży zjazdowej wraz z



oprzyrządowaniem, następnie podpięciu zestawu do liny i wykonaniu zjazdu pionowego przy ścianie budynku. Zadanie wszyscy strażacy wykonali poprawnie, choć niektórzy nie kryli zdenerwowania, a nawet przerażenia.

Znacznie trudniejsza do wykonania była ewakuacja osoby z urazem kręgosłupa z płonącego budynku. Polegało to na:

- ułożeniu ofiary wypadku na desce ortopedycznej,
- zabezpieczeniu kocem termicznym przed utratą ciepła oraz pasami

ratowniczymi przed wypadnięciem, -przymocowaniu deski ortopedycznej wraz z ratownikiem medycznym



kontrolującym czynności życiowe ofiary do liny zjazdowej, -zjazd z uszkodzoną (p. Agnieszką Kotakowską -poniżej na zdjęciu).



Po południu przyszedł czas na podsumowanie szkolenia. Wszystkie zadania zostały wykonane prawidłowo, choć czasami interwencja instruktora była niezbędna. Strażakom z OSP Śniadowo przypadła do gustu taka forma szkolenia. Zamierzają poszerzać umiejętności i nadal szkolić się w technikach ratownictwa wysokościowego.



*Na zdjęciu uczestnicy szkolenia.*



# POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOMŻY

cz. II

## EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

W ramach Działania 1.4 SPO RZL będą finansowane następujące **TYPY PROJEKTÓW KONKURSOWYCH:**

- doradztwo / poradnictwo zwiększające potencjał zawodowy i możliwości uzyskania pracy przez osoby niepełnosprawne, warsztaty psychologiczne ukierunkowane na zwiększenie aktywności zawodowej bezrobotnych osób niepełnosprawnych, podnoszące zdolności do zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
- szkolenia i warsztaty dla otoczenia współpracującego z osobami niepełnosprawnymi,
- rozwój i promocja usług doradczych dla osób niepełnosprawnych, dla organizacji pozarządowych i innych usługodawców dla działań zmierzających do integracji osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy oraz innych usług zwiększających aktywność zawodową tych osób;
- rozwijanie form i programów szkolenia osób niepełnosprawnych „on line”;
- działania służące tworzeniu miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych i większych możliwości ich zatrudnienia np.:
  - subsydiowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych,
  - organizowanie subsydiowanych staży pracy,
  - przystosowanie stanowiska pracy do potrzeb wynikających z niepełnosprawności pracownika,
  - rozwijanie alternatywnych form pracy- telepraca, praca przez Internet, praca w niepełnym wymiarze,
- zmiana postaw społecznych wobec osób niepełnosprawnych, w szczególności w środowisku pracy, poprzez kampanie informacyjno promocyjne;
- badania i ekspertyzy w obszarze rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych, w tym badania służące zindywidualizowaniu świadczonych usług.

### FINANSOWANIE PROJEKTÓW

• Projekty wyłonione w drodze konkursów będą finansowane na podstawie umowy finansowania projektu podpisanej z projektodawcą.

• Źródłem finansowania projektów będą środki Europejskiego Funduszu Społecznego i krajowe środki publiczne. **Udział własny projektodawcy** w realizacji projektu (pochodzący ze środków prywatnych) wynosi **minimum 1 % wydatków kwalifikowanych projektu**. Udział własny może zostać wniesiony w formie rzeczowej.

• **Środki na realizację projektu** zostaną przyznane projektodawcy w formie dotacji i będą wypłacane transzami, zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy finansowania projektu.

• **Minimalna wartość projektu** w ramach Działania 1.4 SPO RZL wynosi **25 tys. euro**. Brak ograniczeń co do wartości max. projektu.

Projektodawca zainteresowany uzyskaniem finansowania projektu w ramach Działania 1.4 zobowiązany jest do złożenia wniosku o finansowanie projektu w Punkcie Informacyjnym w Warszawie. W opracowaniu wniosku pomocny będzie „Podręcznik dla projektodawcy” ([www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl)) oraz konsultacje, których możecie Państwo uzyskać w Oddziale Podlaskim PFRON.

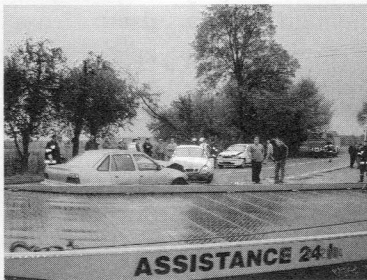
**ODDZIAŁ PODLASKI PFRON**  
ul. Fabryczna 2; 15- 483 Białystok  
tel. (85) 654 57 - 65

## KRONIKA ŻYCIA

Oj ten październik! Nie rozpieszca nas! Tylko dwóch milusińskich na całą sześciotysięczną gminę! Toż to szok! Jakby powiedział Pawlak. Pamiętajmy, że przyszłość narodu w naszych dzieciach tkwi. Wnioski niech wyciągnie każdy sam.

-Kacper Truszkowski ur. 28.06.2004r. (Śniadowo),  
-Sebastian Powichrowski ur. 1.10.2004r. (Wszherzec).

## STRAŻACKIE INTERWENCJE



Od początku 2004 roku na terenie gminy Śniadowo miały miejsce 24 zdarzenia -12 pożarów, 12 miejscowych zagrożeń (wypadków).

We wrześniu wydarzyły się 2 wypadki:

-03.09.2004 (Stara Jakać), samochód osobowy uderzył w tył przyczepy rolniczej, 1 ofiara śmiertelna, 1 osoba ranna.

-30.09.2004 (Konopki Młode), samochód osobowy uderzył w pojazd skręcający w prawo i zepchnął go pod samochód nadjeżdżający z przeciwka, 3 osoby ranne.

## BEZPŁATNE

# OGŁOSZENIA

## DROBNE

**Wójt Gminy Śniadowo** informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Śniadowo ul. Ostrołęcka 11 wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie przetargu pisemnego nieograniczonego.

\*\*\*

Sprzedam motor "CEZET 350", stan dobry, t. 4738831  
kom. 0608016095 po 16.00

\*\*\*

Nowo otwarta lecznica weterynaryjna "Animals" w Śniadowie, ul. Rynek 9 zaprasza od. pon.-pt. godz. 8.00-16.00, w sob. godz. 8.00-13.00, Niedziela godz. 9.00-11.00. Tel. stacjonarny 473-80-30, tel. kom. 0694-452-021. Profilaktyka i leczenie, korekcja racic, USG-samic, badanie mleka, inseminacja. Nagłe wypadki pod tel. kom. całodobowo.

\*\*\*

Poszukuję niekrepującego pokoju w Śniadowie lub najbliższych okolicach, tel. 0501633161.

\*\*\*

Sprzedam kuchenkę gazowo-elektryczną Amica,  
tel. (086)217-62-14.



Wrzuć swoje ogłoszenie do naszej skrzynki w Urzędzie Gminy, a my je bezpłatnie wydrukujemy!

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Do wygrania talon wartości 50 zł! (s.10)

Str.9



## PAMIĘTNIK ŚNIADOWIANKI

CZ. IV

Z początkiem 1938 roku w Polsce nasiliły się zatargi między Polakami i Żydami. Głównym powodem tych nieporozumień był handel. Trwała konkurencja. Żydzi sprzedawali taniej i mieli więcej klientów. Z tego też powodu Polacy założyli organizację pod nazwą "Narodowcy". Przychodziło kilkunastu mężczyzn (przeważnie z wiosek), stawali przed żydowskim sklepem i nie wpuszczali ludzi do wnętrza. Dochodziło nawet do pobić. Taki stan rzeczy trwał prawie do wojny (za to Polacy w latach 40-tych zapłacili wywózką na Syberię i więzieniem).

Mojej rodzinie też było coraz ciężiej. Ojciec zarabiał mniej, mama też nie miała pracy. Często brakowało w domu chleba. Ja we wrześniu zaczęłam uczęszczać do 4-tej klasy. Moim wychowawcą był pan K. Mikłasiewicz (jego żona też była nauczycielką). Był wspaniałym pedagogiem i dobrym człowiekiem. Wszystkich uczniów traktował w taki sam sposób. Każdy dostawał takie oceny, na jakie zasłużył. Mniej więcej w tym okresie byliśmy pierwszy raz w kinie w Łomży. Zawieźli nas wozami konnymi. Byliśmy na filmie "Królewna Śnieżka". Pamiętam też, że raz przyjechał do Śniadawa "Cyrk". Zmienił się też księża. Odeszli ksiądz Szepietowski i Gąsowski. Parafię objęli ks. proboszcz Antoni Puchalski i ks. wikary Antoni Kin. W październiku ojciec sprawił nam jeszcze jedną "przyjemność". Mimo że był już wtedy ciężko chory, odszedł od nas. Wyprowadził się na wieś. Zabrał wszystko, co było w domu, nas zostawił bez żywności, pieniędzy, butów na zimę oraz z nieopłaconym przez kilka miesięcy mieszkaniem. Z tego powodu gospodarz, u którego mieszkaliśmy, kazał nam opuścić dom. Znaleźliśmy

się w sytuacji bez wyjścia, nie mieliśmy gdzie pójść. Na szczęście znaleźli się dobrzy ludzie. W pobliżu nas mieszkała wdowa, pani Bolesława S. Miała dwoje starszych od nas dzieci, Henryka i Marysię. Mieszkali w małym, dwuizbowym domku. Ta pani zaproponowała Mamie, abyśmy z nimi zamieszkali. Mama zastanawiała się, co robić, bo trudno sobie wyobrazić dwie, zupełnie obce rodziny, mieszkające w maleńkim mieszkanku. Jednak trafiliśmy na wspaniałych ludzi. Ich też życie nie rozpieszczało. Mimo to pani Bolcia zaopiekowała się Mamą. Znalazła jej pracę w majątku p. Parowskich. Polubili się obie. Ja i Władzio mieliśmy w Henryku i Marysi starsze rodzeństwo. Bardzo nas lubili. Do dziś, kiedy spotykam się z Marysią, to czuję się tak, jakbym spotkała siostrę. Kiedy obie Mamy wracały z pracy do domu, to musiały iść jeszcze do lasu (Bagna), aby nazbierać chrustu i szyszek na opał. Węgla wtedy nikt jeszcze nie kupował, bo był bardzo drogi. Opał ten przynosiły Mamy na swoich plecach, a i my z Marysią też miałyśmy swoje woreczki. Taki to był wtedy dobrobyt. Ciężko było żyć, ale mieliśmy spokój i nie baliśmy się ojca. Wspólne mieszkanie dwóch rodzin układało się dobrze. Tej rodzinie zawdzięczamy wiele, a może nawet życie. Nie wielu jest tak dobrych ludzi. W tych trudnych dla nas chwilach pomagali nam też inni ludzie. Od mojego wychowawcy, p. Mikłasiewicza dostawałam codziennie drugie śniadanie i pomoce szkolne. Śniadania były tak dobre, że inne dzieci mi zazdrościły. Przed wojną, żeby można było zjeść bułkę, to musiało być to wielkie święto. Często podawali też kanapki i słodczyce dla Władzia, który miał sześć lat. Opiekowali się nim wtedy Henio i Marysia. Państwo


Mikłasiewiczowie mieli jednego syna w moim wieku, który im zmarł.

Przed Bożym Narodzeniem 1938 roku Mama zachorowała na nerki, leżała w domu sześć tygodni, nie mogła iść do pracy. Mimo to znów znaleźli się dobrzy ludzie, którzy nam pomogli. Lekarz przychodził za darmo, apteka dawała leki, a nawet dużo pomagały rodziny żydowskie. Nareszcie mogła odwiedzać nas rodzina. Mama doszła do zdrowia. Niestety, choroba ojca rozwijała się w szybkim tempie. W styczniu 1939 roku już nie podnosił się z łóżka. Opiekowali się nim ludzie, u których mieszkał i odwiedzała rodzina Ch. Zrozumiał, że umiera. Uprosił wtedy babcię Ch., żeby namówiła nas, abyśmy do niego przyszli. Chciał nas zobaczyć przed śmiercią i prosić o wybaczenie wszystkich krzywd, które nam wyrządził. Cieszył się, że nas widzi i nie umiera w samotności. Bał się tylko, czy nie zarazimy się od niego gruźlicą. Bóg go wysłuchał, bo nikt z nas nie zachorował. Żył przy nas jeszcze kilka dni. Zmarł w lutym 1939 roku, mając 39 lat. Po śmierci ojca byliśmy biedni, ale wolni. Nie baliśmy się, że znów nas pobije. Mieszkaliśmy z dobrymi ludźmi. Obie Mamy pracowały u dziedzica i gdzie tylko mogły starały się zarobić. Śmieliśmy się, że jedna z nich to mąż, a druga to żona. Dzieci też żyły w zgodzie. Henryk ukończył szkołę krawiecką i zaczął zarabiać. Ja chodziłam do szkoły, w Marysi miałam starszą siostrę, a Władzio opiekunkę. Zbliżało się lato i wakacje. Po nich miałam uczęszczać do piątej klasy, a Władzio do pierwszej. Niestety, 1 września 1939 roku nie rozpoczął się nowy rok szkolny. Tego dnia Niemcy napadli na Polskę i rozpoczęła się II wojna światowa. Straszna wojna, która trwała 5 długich lat.

Cdn.

## LOTERIA NASZEJ GMINY

Wytnij kupon zwrotny ↓

		<b>50 zł</b> Sklep Anna
Imię i nazwisko: .....	Telefon: .....	
MIEJSCE ZAMIESZKANIA: .....		
<b>KUPON ZWROTNY</b>		

W październiku mamy kolejnego sponsora! Jest nim pan Jan Jabłonowski ze Szczepankowa, który ufundował talon wartości 50 zł na zakupy w swoim sklepie spożywczym Anna.

## Przypomnijmy proste zasady loterii:

- należy wyciąć kupon zwrotny zamieszczony w gazecie;
- zapisać na nim swoje dane (imię, nazwisko, miejsce zamieszkania, telefon kontaktowy);
- do 8 listopada dostarczyć go do redakcji *Naszej Gminy* (wysłać na adres redakcji lub przekazać jednemu z redaktorów);
- następnego dnia odbędzie się komisyjne losowanie, które wyłoni zwycięzcę.





# SPRZĄTANIE ŚWIATA

„Ekologicznie poproszę”

Jak co roku młodzież naszego gimnazjum przystąpiła do akcji „Sprzątania świata”, która w tym roku przebiegała pod hasłem „Ekologicznie poproszę”.

W piątek 17.09. br. uczniowie wraz z nauczycielami sprząтали teren wokół szkoły oraz ulice Śniadowa.



Natomiast sobota (18 września) minęła pod hasłem: „Żegnając lato, sprzątam świat”. O godzinie 9<sup>00</sup> spotkaliśmy się przed szkołą, uczniowie z koła biologicznego i samorząd uczniowski, aby wyruszyć naszym gimbusem w okolice Brulina i Jastrząbki sprzątać okoliczne lasy. Młodzież razem z opiekunami z zapałem zabrała się do pracy. Znaleźliśmy mnóstwo śmieci: worki po nawozach, stare opony, puszki, pojemniki po olejach, butelki szklane i plastikowe, maszynkę elektryczną, młynek do kawy itp. Uprzątnęliśmy kawałek lasu, ale czy ktoś to doceni...? Czy za rok nie będzie znów „góry” śmieci? No cóż, mamy nadzieję, że nie!

Po tym wielkim porządkowaniu nadszedł czas na ognisko i pieczenie kiełbasek. Pogoda była przepiękna, słonecznie i ciepło. Wspominając wakacje, pożegnaliśmy lato, a szkoda, bo następne dopiero za dziewięć miesięcy.

## W SZCZEPANKOWIE

Uczniowie SP w Szczepankowie wraz z wychowawcami wzięli udział w akcji sprzątania. Najmłodsi uczniowie zbierali śmieci przy szkole, starsi na terenie Szczepankowa i pobliskiego lasu. Zebrano 20 worków śmieci, najwięcej było odpadów plastikowych i papierowych.



## PASOWANIE W SZCZEPANKOWIE

Dnia 7 października 2004 r. w obecności zaproszonych gości, rodziców i całej społeczności szkolnej uczniowie klasy pierwszej złożyli ślubowanie. Aktu pasowania dokonał dyrektor szkoły, Henryk Zabielski. Pierwszoklasiści otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki od rodziców. Uczniowie wykazali się odwagą, pijąc kwaśny sok i zdolnościami, recytując i śpiewając. Uroczystość zakończyła się słodkim poczęstunkiem.



Na zdjęciu klasa I z wychowawczynią Anną Kurpiewską.

## SPORT

**KS Śniadowo : Sparta  
Korycin  
3 : 1**

3 października nasz zespół piłkarski rozegrał ciekawy i przede wszystkim zwycięski mecz z zawodnikami z Korycina. Wyróżniającymi się zawodnikami w tym spotkaniu byli: Boguski Jarosław (zdobywca dwóch bramek) i Tomasz Brulinski (strzelec jednej bramki).

**KS Śniadowo : Korona  
Dobrzyniewo  
0 : 1**

Początek meczu nie zapowiadał porażki naszej drużyny. W pierwszej połowie gra była wyrównana. Obie drużyny szanowały piłkę, ostrożnie grały w obronie i czekały na błąd przeciwnika.

Niestety, pierwsi popełnili błąd nasi obrońcy, którzy bawili się podaniami na swoim polu karnym. Natychmiast wykorzystał to napastnik rywala i zdobył zwycięską bramkę dla Korony (jedyną w tym meczu).

Zawodnicy KS Śniadowo kilkakrotnie próbowali zmienić niekorzystny wynik, ale zabrakło im szczęścia i precyzji. Przegraliśmy.

## NAGRODY

Z okazji Święta Edukacji Narodowej we wszystkich szkołach na terenie naszej gminy zostały przyznane nagrody.

**NAGRODY  
DYREKTORÓW SZKÓŁ**  
otrzymali:  
**Gimnazjum w Śniadowie**

Ewa Duda,  
Małgorzata Golba,  
Małgorzata Krzyna,  
Katarzyna Szabłowska,  
Krzysztof Wyrzykowski,  
Marek Filipkowski,  
Anna Gniazdowska,  
Bożena Brulińska,  
Anna Zaremba;

**SP Szczepankowo**

Danuta Arnister,  
Barbara Gostkowska,  
Joanna Brulińska;

**SP Uśnik**

Marianna Brulińska,  
Ewa Dzbeńska,  
Anna Zalewska,  
Bożena Nowakowska,  
Anna Kamińska,  
Genowefa Pisińska,  
Wanda Pastorczyk.

**NAGRODY WÓJTA  
GMINY ŚNIADOWO**

otrzymali:  
Jadwiga Kamienowska,  
Henryk Zabielski,  
Elżbieta Mierzejewska,  
Józef Wiski.



# KINO "MILLENIUM"

## ZAPRASZA NA PROJEKCJĘ FILMÓW

### SZEŚĆ BEZPŁATNYCH WEJŚCIÓWEK DO KINA!

Każdego miesiąca **trzy pierwsze osoby**, które zgłoszą się w kasie kina Millenium z aktualnym numerem *Naszej Gminy*, otrzymają po dwie bezpłatne wejściówki na dowolny seans z repertuaru kina. Zapraszamy!!!



**Ławeczka** 22.10 - 28.10.2004, pt. - czw. 18.30

(Polska 2004), komedia romantyczna, czas: 86 min. Reżyseria: Maciej Żak, scenariusz: Maciej Żak, Robert Mąka, Marcin Korneluk na podstawie sztuki teatralnej "Ławeczka": Aleksander Gelman.

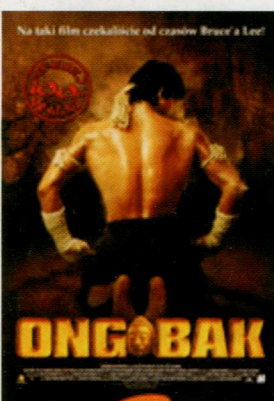
Kasia (Jolanta Fraczyńska), samotna trzydziestolatka, pracuje w bufecie na statku wycieczkowym. Piotr (Artur Żmijewski) sprowadza samochody z Niemiec, jest przystojny i nałogowo flirtuje z kobietami. Jedną z nich jest Kasia. Okazuje się, że już kiedyś się spotkali...



**ONO** 1.11-4.11, pn. 17.00, wt.-czw. 18.15

Reżyseria: Małgorzata Szumowska, scenariusz: Małgorzata Szumowska, obsada: Małgorzata Bela, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Marek Walczewski, Marcin Brzozowski, kraj: Polska/Niemcy, rok produkcji: 2004, czas trwania: 101 min.

Życie Ewy nabiera nowego sensu, kiedy zachodzi w ciążę i dowiaduje się, że płód potrafi słyszeć. Początkowo nieśmiało, potem coraz pewniej dziewczyna próbuje małemu człowiekowi objaśnić świat i przygotować do przyszłego, samodzielnego życia. Opowiada dziecku o tym, co jest w życiu najważniejsze: o miłości i nienawiści, radości i smutku, krzywdzie i przebaczeniu. I o tym, co nieuchwytnie... Rozmowa z dzieckiem staje się dla Ewy próbą zrozumienia świata i analizy własnego życia. Uczy się definiować pojęcia i uczucia. Przede wszystkim zaś odkrywa piękno życia.

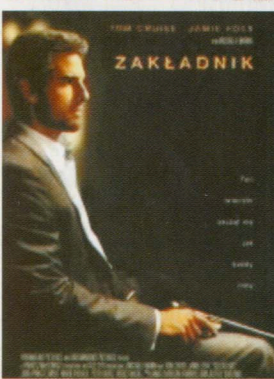


**Ong-bak** 25.10 - 28.10.2004, pn. - śr. 16.30, czw. 16.45, 20.00

(Tajlandia 2003), akcja/przygodowy, czas: 105 min. Reżyseria: Prachya Pinkaew, scenariusz: Prachya Pinkaew, Panna Rittikrai.

W spokojnej tajlandzkiej wiosce Nong Pradu stoi czczony posąg Bezgłowego Buddy, nazywany także Ong Bak. Głowę Ong Bak zjął i ukradł pewien jej mieszkaniec, a czyn ten pogrzyżył Nong Pradu w smutku i żałobie. Ting, chłopiec mieszkający w świątyni, który po kryjomu studiował starożytną sztukę tajskiego boks, podejmuje się zadania odzyskania głowy Ong Bak. W tym celu podąża tropami złodzieja aż do Bangkoku, by tam zażądać od niego zwrotu świętej relikwii.

Na taki film czekaliście od czasów Bruce'a Lee!



**ZAKŁADNIK** 29.10. - 4.11. pt.-sb. oraz wt.-czw. 16.15, 20.00, pn. 19.00

Produkcja: USA, gatunek: dramat/sensacyjny/thriller/akcja, reżyseria: Michael Mann, scenariusz: Stuart Beattie, zdjęcia Dion Beebe, Paul Cameron, czas trwania: 119.

Akcja filmu M. Manna rozgrywa się w Los Angeles. Główny bohater Max (J. Foxx), zarabiający na życie jako nocny taksówkarz, zabiera pasażera, którym okazuje się płatny zabójca (T. Cruise). Zmusza on kierowcę, by ten, wożąc go od jednego miejsca do drugiego, pomógł mu w wykonaniu pięciu zleceń. Przed Maxem stanie zadanie uratowania własnego życia i ostatniej ofiary mordercy.

## REDAKCJA



Ewa Baczevska



Joanna Brulińska



Anna Olszewska



Adam Sagała



Agata  
Gaicka-Sagała



Grzegorz Zaorski

### WSPÓLPRACA



Lech Marek  
Szablowski

### REDAKTOR NACZELNY



Marek Filipkowski

**TYLKO DLA CZYTELNIKÓW NASZEJ GMINY!**

Nasz adres: GOK w Śniadowie, ul. Ostrołęcka 13, 18-411 Śniadowo, tel. (086)2176149; Wydawca: Urząd Gminy w Śniadowie; Strona internetowa: [www.sniadowo.powiatlomzynski.pl](http://www.sniadowo.powiatlomzynski.pl); Skład komputerowy: Marek Filipkowski; Druk: Drukarnia Libra Print w Łomży.

### GAZETA DOSTĘPNA W PUNKTACH:

**Śniadowo:** Urząd Gminy, KIOSK pani Agnieszki Cienkus, SKLEP *U Jerzego*, SKLEP SPOŻYWCZY nr 4 ul. Kolejowa;

**Szczepankowo:** SKLEP *Anna*.

**Stara Jakać:** SKLEP SPOŻYWCZY pani E. Korzenieckiej;

**Jastrzębka Młoda:** SKLEP *U Jerzego*;

**Uśnik:** SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

Uprzejmie dziękujemy osobom, które współpracowały z redakcją przy tworzeniu niniejszego numeru NG: p. Joannie Żebrowskiej, p. Annie Gwarze, p. Barbarze Kończyk, p. Barbarze Szczubelek, p. Katarzynie Szablowskiej.